

# Tygodnik

**Ceny ogłoszeń:**  
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.  
 Nadesłane 40 >> 1 > | Przed tekst. red. 100 >> 1 >  
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe.  
 Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpalt  
 — Błura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —  
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

# Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Półrocznie 6 ZŁ.  
 kwartalnie 3 ZŁ.  
 miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24  
 Otwarty codziennie od godz. 1.—2.  
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 409,460

## Bieda niszczy życie i jego komfort.

Wszyscy, którzy posiadają t. zw. szósty zmysł, wiedzą i widzą, że społeczeństwo nasze ogarnęła pewna jakaś martwość, skostnienie i apatia. Wielkie nawet wydarzenia, które powinny by poruszyć do głębi i zainteresować ogół ludności, przechodzą prawie bez echa. Jedynie prasa codzienna notuje je niejako z obowiązku dziennikarskiego, dorabiając do faktów pewną ilość nieuniknionego entuzjazmu i zapału. Czy chodzi o jakieś święto narodowe, o rocznicę, obchód historyczny, nic to nie wzrusza, nie pociąga, nie porywa. Imprezy takie stoją udziałem grupy ludzi, mniejszej lub większej, która niejako siłą bezwładności podtrzymuje ducha tradycji.

Bo też czasy wcale nie nastrojają na wysoki diapazon. Poziom bardzo powszedni, wytworzony ciężką sytuacją wszystkich warstw ludności doprowadził do obecnego stanu zobojętnienia wobec wszystkich spraw, nie mających związku z walką o byt, o kęs chleba. Nikogo prawie nie zaniepokoi, co się dzieje poza opłotkami tej walki, ogarniającej całe społeczeństwo, składające z ludzi pracujących w coraz gorszych warunkach materialnych oraz z ludzi, zupełnie nie pracujących i nie mogących znaleźć pracy ani zarobku.

Jakież więc może mieć zainteresowanie tak „rozwałkowane” społeczeństwo dla spraw o ideowym podkładzie i cięższym myślowym kalibrze. Czy może go pociągać sztuka i literatura? Teatr, prasa itp. zeszyły za szary koniec, książek się nie czyta prawie, gazet się nie prenumeruje, do teatru nie uczęszcza, nawet kina teatry, ulubiona rozrywka „ludowa”, nie mają żadnego wzięcia, świecąc pustkami. Cały komfort życiowy, „przystawki kulturalne” utraciły swój urok, nikogo nie pociągają. Tylko bardzo nieznaczna garstka może jeszcze dotrzymać kroku wymogom wczorajszym. Ale i z tej garst-

ki coraz więcej ubywa, coraz bardziej bowiem redukują się jej dochody i możliwości finansowe tak, że i ci wybrańcy losu muszą się dofasonować do ducha obecnych czasów i odrzucić balast kulturalny choćby tylko mieli go dźwigać nieco mniej i nieco rzadziej.

Chłop i robotnik, miernie opłacany

## Żydowskie Towarzystwo Szkoły

### Ludowej i Średniej w Jarosławiu

otwiera z początkiem bieżącego roku szkolnego (1 września 1932) prywatną szkołę koedukacyjną (dla uczniów i uczennic) z językiem wykładowym polskim w budynku Towarzystwa Szkoły Muzycznej im. Chopena w Rynku Nr. 5.

## WPISY

- 1) przedszkola dla dzieci od ukończonego 3 roku do 6-go roku życia,
- 2) pierwszego oddziału szkoły powszechnej,
- 3) piątego oddziału: pierwsza klasa gimnazjalna

codziennie od godz. 9-tej do 12-tej przed połud. i od godz. 4-tej do 6-tej popoł.

Nauki udzielać będzie grono nauczycielskie specjalnie kwalifikowane wedle najnowszych wymogów pedagogiczno-dydaktycznych.

Obok przedmiotów nauczanych w powszechnych szkołach państwowych udzielana będzie **obowiązkowo** nauka języka hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych w szerokim zakresie ze szczególnym uwzględnieniem przepisów religijnych.

W programie przewidziane są, jako przedmioty nadobowiązkowe kursy języka i literatury hebrajskiej dla początkującej i zaawansowanej młodzieży także innych zakładów szkolnych, nadto nauka muzyki i obcych języków.

Bliższych informacji w sprawie wpisów i ewentualnych egzaminów udziela codziennie Dyreksja w budynku szkolnym na I. p.

## WYDZIAŁ:

Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Jarosławiu.



Sygn: III. I. Pr: 83/32.

Wyciąg z dziennika ogólnego posiedzeń Sądu okręgowego w Przemyślu z dnia 29. lipca 1932. Nr. 85.

Sąd okręgowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych na posiedzeniu niejawnym dnia 29. lipca 1932 po wysłuchaniu Prokuratora okręgowego, na mocy §§. 489 i 493 u. k. z. r. 1873 orzekł:

1) że treść artykułu umieszczonego w Nr. 30 wychodzącego w Jarosławiu czasopisma periodycznego „Tygodnik Jarosławski” pt. „Olbrymia manifestacja Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu” od słów „Zebrani” do słów „odpowiedzialności” zawierają znamiona występku z §. 300 u. k.,

2) konfiskatę powyższego Nru Czasopisma „Tygodnik Jarosławski” jako usprawiedliwioną zatwierdza się.

3) że dalsze rozpowszechnianie wyżej rzeczonych artykułów jest wzbronione.

Zarazem poleca się Redakcji czasopisma „Tygodnik Jarosławski”, by po myśli §. 20 ust. pras. z dn. 17. XII. 1862 Nr. 6. Dz. ust. państw. austr. z r. 1863 treść tego orzeczenia — bez powodów na pierwszej stronie najbliższego Nru swego czasopisma bezpłatnie umieściła.

Protokulant:  
Kunyk wtr.

[Przewodniczący:  
Landy wtr.

inteligent lub ogromna armia bezrobotnych stojąca załogą na obszarze państw europejskich i zamorskich stanowi obecnie pozycję na długo straconą dla kultury. Tym grupom braknie radości i zapału, życie ich nie cieszy, nie ma dla nich uroku, który bywa źródłem poświęcenia i wysiłków bohaterskich. To zmizerowanie skali życiowej, obniżenie lotu, redukcja wymogów jako następstwo położenia gospodarczego czyni bytowanie nieznośną wegetacją, która zapewne nie tak szybko się poprawi.

## KRONIKA

Osobiste. P. sędzia Stanisław Karpiak po 6 tygodniowym urlopie wraca i z dniem 16 bm. obejmuje urzędowanie.

Życia towarzyskiego. Dnia 7 sierpnia br. odbył się w kościele parafialnym w Czarnej koło Łańcuta ślub pp. Dra Adama i Janiny z Wondasłów Zysów. Ślubu udzielił Młodej Parze ks. prof. Dr. Józef Karzmarczyk, dziekan wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**„ADRIA”** Nowo otwarty lokal  
**Kawiarnia, Restauracja**  
**i Pokój śniadankowy**  
 przy ul. Grunwaldzkiej 26. (dawniej cukiernia Hempla)  
 czynny od 31 lipca br.

podaje  
 wysmienite śniadania, objady i kolacje,  
 menu i à la carte.  
 Bufet warszawski, pierwszorzędny,  
**CENY BARDZO NISKIE!**

Olsniewająca cerę  
bez piegów i nieczystości  
tylko przez użycie  
idealnego kremu

**HERBA**

Spróbuj, a przekonasz się!



Do nabycia już od Zł. 0-90.

Nowożeńcom składa Redakcja »Tygodnika Jarosławskiego« na tej drodze najserdeczniejsze życzenia szczęścia i pomyślności.

Doroczne Walne Zebranie Stowarzyszenia »Samopomoc« dla Niesienia Pomocy Akademikowi Żydowskiemu w Jarosławiu odbyło się dnia 27. lipca br. w sali posiedzeń Żyd. Gminy Wyznaniowej.

Sprawozdanie z działalności Wydziału złożył przew. Izydor Wassermann, z którego wywodów okazało się, że mimo przeszkód, na jakie praca Wydziału natrafiała, zdołano osiągnąć kwotę zł. 1880 57.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Wydziałowi został wybrany nowy Wydział, w skład którego wchodzi: Silbermann Aleksander (przewodniczący), Mgr. Margulies Justyn (zast. przewodniczącego), Mgr. Rubin Dawid (sekretarz), Rothówna Nusia (skarbnik), Wassermann Izydor (ref. samopomocowy), Bien Abraham, Blatt Abraham, Feuerówna Klara, Moszkowitz Eljasz, Schläfrig Ozjasz, Spatz Izydor.

Całonocne światło elektryczne. Zarząd elektrowni przeprowadza obecnie instalację elektryczną całonocną przy oświetlaniu ulic i dostosowuje do tego celu sieć elektryczną.

Innowacja ta spotka się zapewne z zasłużonym uznaniem mieszkańców miasta.

Nowe przepisy egzekucyjne i nowy ciężar na obywateli. Jak się dowiadujemy, to obecnie wedle nowych przepisów obowiązujących już od 1 bm. dla każdej czynności egzekucyjnej sporządzone będą następujące dokumenty: 1) tytuł wykonawczy w 2 egzemplarzach, 2) upomnienie dla zobowiązanego oraz 3) protokół czynności. Za dokument taki musi dłużnik zapłacić 1 zł. 50 gr., niezależnie od kosztów egzekucyjnych, a mimo to zdarzy się zapewne nieraz, że dłużnik będzie miał 2—4 egzekutorów jednego i tego samego dnia.

Zdaje się, że nowe przepisy egzekucyjne nie wytrzymają próby życia.

Kto ma rację? Ciekawą sprawę miał tutaj Sąd do rozstrzygnięcia w dniu 10 b. m.

Oto niejaka Pelagja H. oskarżyła Jana Ch. o to, iż ten rozpowszechniał o niej wieści, które mogłyby ją w opinii publicznej zniesławić, a w szczególności, iż Jan Ch. posądził ją o intymne stosunki z teściem.

Jan Ch. bronił się, iż rzeczywiście raz zastał Pelagję H. z teściem w niebardzo

dwuznacznej sytuacji, a nadto powołał się na niejakiego F. który to samo miał widzieć.

Celem stwierdzenia, czy była i jaka »robota«, sędzia rozprawę odroczył.

Nowy kodeks karny wchodzi w życie z dniem 1 września br.

Kodeks ten zawiera cały szereg innowacji i pod wielu względami różni się od kodeksu, który dotąd obowiązuje.

Wydział powiatowy uzyskał kredyt w Pow. Zakładzie ubezpieczeń wzajemnych i wydaje asygnaty na pobór dachówki na pokrycie budynków niezamożnym rolnikom w powiecie na długoletnie spłaty. Asygnaty wydaje się rzeczywiście tylko niezamożnym po zaopiniowaniu przez zwierzchności gminne.

Prawdziwem udręczeniem dla zękanego tutaj kupiectwa jest od pewnego czasu bardzo ciekawy sposób urzędowania tzw. lotnego urzędu miar i wag, którego stałą siedzibą jest Przemyśl, gdzie również jak słyszemy, praktyki tej instytucji pozostawiają wiele do życzenia.

Lotna »placówka« czynna w Jarosławiu zabiera z miasta i z powiatu od interesentów bardzo znaczne kwoty.

Mając dość roboty, połączył się ten urząd w Jarosławiu z jednym tylko ślusarzem, niejakim Stanisławem Lisem (w domu p. Storch obok kolei), który jest »zawalony« pracą i nie może sobie dać rady. Kupcy są też z tego powodu narażeni na dotkliwe straty, bo niemogąc się doczekać naprawy swoich wag, złożonych w warsztacie Lisy, gdzie leżą ich całe stosy, są pozbawieni w swych sklepach tego niezbędnego przyrządu.

Urząd winien podobno przeprowadzać cechowanie co 3 lata i to w styczniu (a nie w sierpniu), tymczasem cechuje co 2 lata.

Skargi interesentów napływają do nas codziennie, a żale te są dowodem rozgoryczenia, wywołanego szykanami, wszędzie zaś przy urzędzie figuruje nazwisko ślusarza Lisy, który »naprawia« wagę nieraz 2 razy i pobiera pieniądze, a urząd odrzuca wagę jako nienadającą się do cechowania, chociaż każe złożyć takse. Tak więc dzieją się istne cuda z temi wagami. Tylko jedno jest pewne, że trzeba płacić, jak na nasze ciężkie czasy słońce i prawie nigdy nie otrzyma kupiec swej wagi na czas, ani niema tej pewności, czy Lis ją dobrze naprawił. Jesteśmy pewni, że Lis, zwyczajem liszek z przysłowia będzie swój warsztat wychwalał i uważa się za jakiegoś profesora i eksperta od naprawy i cechowania wag.

To jednak nie może nas powstrzymać od publicznego omówienia tajników urzędowania lotnego urzędu miar i wag, który stał się prawdziwą udręką dla zmaltretowanego kupiectwa i ciąży na niem tysiącem centnarów.

Nieśmiertelna »gapa«. Wawszkiewicz Edward (Wilno), Gryza Józef (Ryków ad Stronice), Boczkowski Władysław (Warszawa), Staniak Mieczysław, Korczak Henryk, Pudała Henryk i Zygmunt Tadeusz bez stałego miejsca zamieszkania, za brak biletu jazdy kolejną otrzymali w policji dach nad głową z wiktem i oplerunkiem. Tam też spotęła na razie Helena Karp za włóczęgostwo.

Niezuciwa służąca i znajomy. P. Antonina Kropiwnicka stwierdziła w komisaryacie P. P., że służąca jej Józefa Mielnik skradła na jej szkodę parę meszów damskich wart. 25 zł. — Gorzej wyszli Józef Mięsik na znajomości z Janem Gąsiorkiem z Kopków pow. Nisko, który miał mu na jego szkodę wykraść z zamkniętej szafy 100 zł. i zwił w nieznanym na razie kierunku.

Bardzo niesumienne sąsiadką okazała się Zofia Bazan, która wykorzystawszy nieobecność p. Marji Koziar, skradła na jej szkodę z mieszkania 2 bluzki i płaszcz damski o łącznej wartości Zł. 71 20.

Piątnicy jak rok rocznie przeciągnęli przez nasze miasto w dolach 8—11 bm. w kierunku Kalwarji paławskiej oraz Leżajska.

Złodzieje hulają. W noc z soboty na niedzielę t. j. z 6 na 7 b. m. włamali się nieznaną sprawcy do mieszkania p. Lorenza, em. drogomistrza zamieszkałego przy ul. Brzostków w domu p. Fedora i ograbili mieszkanie prawie doszczętnie. wyrządzając p. Lorenzowi szkodę na kwotę 3 tysięcy złotych.

Złodzieje dostali się do mieszkania przez otwartą górną kwaterę kuchni, następnie otworzyli całe okno, wazoniki z kwiatkami pozbierali i ustawili obok muru domu, a w końcu zabrali duży kufer wraz z bielizną, zaś szafę zupełnie wypróżnili, zostawiając tam jedynie kapelusza żony p. Lorenza oraz jedną sukienkę.

Między innymi przedmiotami złodzieje zabrali 3 futra.

Domownicy zbudzili się około godziny trzeciej i zaraz dali znać na policję, która idąc za śladem doszła do starego cmentarza, gdzie znaleziono kufer p. Lorenza, jednakże wypróżniony.

Sprawcy należą widocznie do rafinowanej szajki złodziei, gdyż jak organy policyjne stwierdziły, złodzieje ci operowali w skarpetkach, aby nie zostawić śladów.

Zaznaczyć należy, iż domownicy spali w sąsiednim pokoju i wcale złodziei nie słyszeli.

Szkoda nie była ubezpieczona, co tem boleśniej dotyka poszkodowanego, który jest emerytem państwowym.

Niedola Szlachty Marcina i Stanisława Pokrywki z przysiółka Osówka dolna ad Majdan Sienlowski ma swoją przyczynę w pożarze, który tam wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wsku-

**Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.**

## OSTRZEŻENIE!

Stwierdziliśmy, że w obrocie znajdują się na piwie flaszkowym podrabiane etykiety, łudząco z wyglądu podobne do etykiet znanego naszego piwa żywieckiego.



Etykiety podrabiają na flaszkach swego taniego piwa: Chaskel Rosenfeld, jako zastępca Browaru w Dzikowie starym i Browaru Tyskiego oraz Berl Pickholz, jako zastępca Browaru ostrowskiego „Victoria”.

Wobec tego upraszamy naszych P. T. Konsumentów i Znaców piwa, by zwracali baczną uwagę na wypalony korek „Arcyksiążęcy Browar w Żywcu” (jak obok) i na etykietę piwa żywieckiego.

Konkurenci nasi bowiem, podając tanie piwo pod fałszywą etykietą tak podobną wzorem i kolorem do żywieckiej, starają się szkodzić dobrej reputacji znanych z doskonałości i świetnego smaku wyrobów Browaru żywieckiego.

Reprezentacja Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu  
**KAROL DOMICZEK**  
**JAROSŁAW, ul. KRASZEWSKIEGO 24.**

tek czego wybuchł pożar, od którego spłonęły dwie stodoły z krescencją na szkodę wymienionych na wstępie włościan.

Szkoda ta wynosi około 1.500 Zł.

O litość proszą mieszkańcy domów, położonych przy ul. Kilińskiego i Głowackiego, które są terenem harców samochodu ciężarowego 3 p. p. Legionów. Automobil ten w najszybszym tempie przejeżdża temi ulicami tak, że domy literalnie trzęsą się w swych fundamentach.

To też o nieszczęście w tych kruchych czasach wcale nie trudno.

Brawurowe swoje wyczyny mógłby szofer owego samochodu ciężarowego zachować na inną stosowniejszą okazję.

Święto Morza obchodzone było także i w naszym grodzie w dniach 30 i 31 lipca br., a to staraniem delegatury „Ligi Morskiej i Kolonialnej” w Jarosławiu. W dniu 30 ub. m. o godz. 8 wieczorem i 31 ub. m. o godz. 6 rano orkiestra wojskowa 39 pp. strz. lw. odegrała capstrzyk na ulicach miasta.

O godzinie 9 rano odprawione zostały uroczyste nabożeństwa w kościele parafialnym, cerkwi i synagodze. W nabożeństwach tych wzięli udział przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych oraz miejscowego Społeczeństwa.

O godzinie 12 na Rynku miasta wygłosił okolicznościowe przemówienie p. Antoni Chudy, poczem przy dźwiękach orkiestry pochód udał się pod gmach Starostwa, gdzie się rozwiązał.

A propos tej uroczystości nasuwa się szereg uwag krytycznych.

Wiec na rynku miał charakter raczej doraźnego zgromadzenia, a nie wiecu manifestacyjnego. Pochód niestety również nie udał się, gdyż wzięła w nim udział zaledwie garstka osób.

Uroczystość ta wykazała, że nie wystarczy tylko wylepić afisze z kilkunastu podpisami, lecz trzeba ponadto trafić do społeczeństwa.

Bardzo ciekawa innowacja początkowo — telegraficzna. Z dniem 1 sierpnia 1932 r. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło do obrotu pocztowego i telegraficznego nowe rodzaje przesyłek, których celem jest ułatwienie sprzedaży i nabycia artykułów spożywczych wszelkiego rodzaju. Przesyłkami temi są:

- 1) telegramy — cenniki ze znakiem „PD”.
- 2) telegramy do zamawiania artykułów spożywczych ze znakiem „Zm”.
- 3) druki do zamawiania w sprawach

żywnościowych oraz

4) paczki żywnościowe.

Producent lub sprzedawca artykułów spożywczych może po dokonaniu drobnych formalności żądać, aby jego cennik, ujęty w formę telegramu, t. zwanego żywnościowego („PD”) został rozesłany do wszystkich urzędów pocztowych z siedzibą starostw jednego lub kilku wskazanych w adresie województw.

Blizszych informacji zasięgnąć można w tut. urzędzie pocztowym.

Z kroniki żałobnej. Efraim Englar, kupiec z Jarosławia, lat 50, zmarł onegdaj w Szczawnicy dokąd udał się na kurację, na chorobę płucną, która powstała z powodu przeziębienia grypy.

Bp. Efraim Englar był człowiekiem uczciwym i spokojnym, nigdy nie szczenił grosza na cele dobroczynne, a dla prawości charakteru cieszył się powszechnym poważaniem. Ostatnio sprawował funkcje radnego Kahału.

Pogrzeb odbył się dnia 10 bm. w Przeworsku w miejscu rodzinnym bpa. Zmarłego przy współudziale tłumów osób z Przeworska i Jarosławia. Ciężko dotkniętej Rodzinie towarzyszy ogólnie współczucie.

**Latem tak jak nigdy...** wymaga skóra szczególnie troskliwej pielęgnacji. Wydzielający się pod wpływem słońca i upału pot, zmieszany z kurzem jest dla naskórka twarzy o tyle niebezpieczny, że zatyka pory, co powoduje powstanie wągrów, piegów, liszaji i innych nieczystości cery. Zaradzić temu jest bardzo łatwo. Należy codziennie używać niezrównany krem i mydło Herba jedynie te bowiem preparaty zawierają tak skutecznie działające ekstrakty ziół leczniczych. Mydło Herba szybko i niezawodnie usuwa wszelkie nieczystości cery — jest ono specjalnie spreparowane dla wrażliwego naskórka twarzy. Krem Herba stanowi idealne uzupełnienie tej pielęgnacji: odświeża i udelikatnia cerę, tworząc podkład pod puder na cały dzień. Do nabycia w drogerjach i perfumerjach już od Zł. 0-90

Z lokalnych profilów.

### Jarosław w nocy.

Wracając dnia 26 lipca b. r. z Niemierowa, musiałem dzięki »wspaniałym« połączeniom kolejowym (wykwit »miłości« bliźniego) zatrzymać się w Jarosławiu od 8:30 wieczór do 1:30 w nocy. Głodny byłem, więc zwalczanie grozy nudów zacząłem od zjedzenia kolacji w barze Altschülera. W tętniącym dawniej życiem lokalu, po europejsku urządzonym »puszku i zniszczeniu«. Prócz mnie i dwóch kelnerów ani żywej duszy. Przedpogrzebowy nastrój. Dopiero kiedy kończyłem picie herbaty, wszedł do lokalu jakiś Niemczyk tak wściekle nerwowy, iż obawiałem się, aby dostawszy ataku, nie

rzucił się na mnie z furją, gdyż usiadł przy sąsiednim stoliku. Bo proszę sobie wyobrazić, kłapał bezustannie protezą zębów, jak jasełkowy turoń i wywijał zaciśniętymi pięściami, jak opętany, powtarzając głośno bez przerwy: »so, uhum«. Dopiero kiedy napełnił »zagrodę zębów« bułką, jajami na miękko i piwem, ustało kłapanie i rzadziej słychać było: »so« i »uhum« — a ja wyszedłem cało. Była 9:30, jeszcze cztery godziny tortur miałem przed sobą. Więc poszedłem na ulicę Trzeciego Maja, pozdrowiłem gmach I. Gimnazjum a potem obszedłem rynek, zachwycając się świetnymi sygnałami na ratuszowej wieży. Ładne to naprawdę i nastrojowe. Lotem podążyłem przed farny kościół. Ileż wspomnień z minionych lat odżyło we mnie na widok tej poważnej świątyni, majestatycznie wznoszącej się w północy! Ileż kroków wydeptałem po wielkich schodach, wiodących do tego

### WIELKI JUBILEUSZOWY KONKURS ERDALU

z 1000 nagród pieniężnych  
 1-sza nagroda Zł. 500.—  
 2 nagrody po „ 250.—  
 2 „ „ „ 100.—  
 i wiele innych.

Kartki konkursowe otrzymać można bezpłatnie w sklepach.

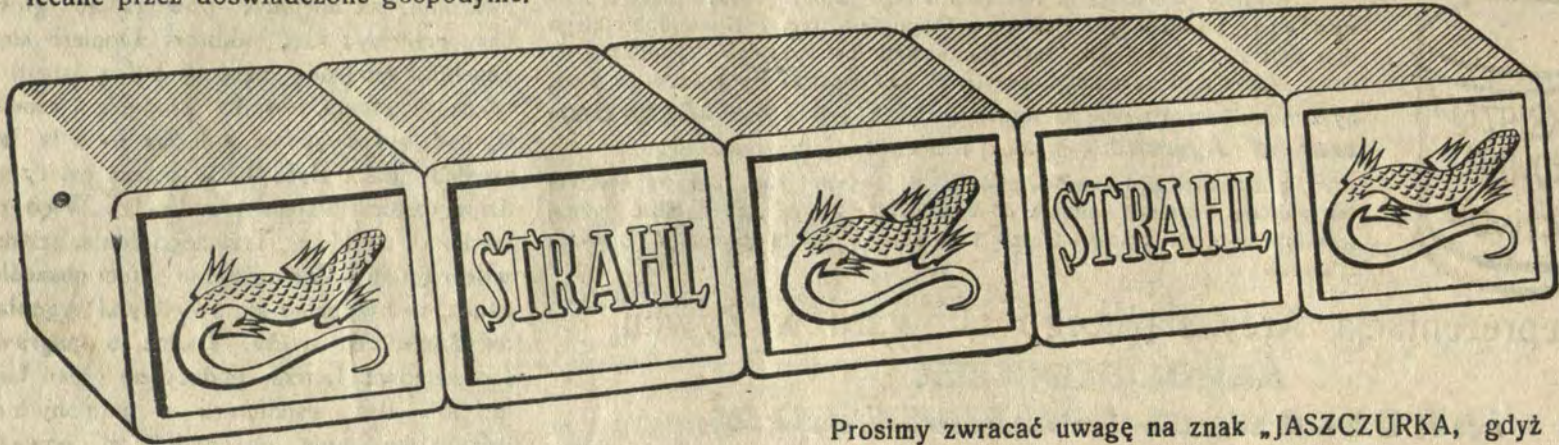
Bożego Domu! Stąd ulicą Spytka i Lubelską poszedłem na ulicę Dra Dietzusa. Mimo stosunkowo wczesnej godziny wszędzie cisza. Miałem wrażenie, że ulicami przeszedł złowrogi kryzys i połknął swoją hekatombę.

W każdym numerze kochanego »Tygodnika Jarosławskiego« czytam ogłoszenie o znanej restauracji Kasyna Garnizonowego. Usłyszawszy jakieś wzięte dźwięki orkiestry, wydobywające się z tego lokalu, wszedłem doń, Do Letniej Kawiarni. Szereg stolów i stolików na werandzie, szereg na polu. Usiadłem przy jednym na polu. Grało troje muzykantów. Repertuar bogaty, dźwięki dobre, ale znikoma ilość grających. Prawie bez przerwy grała ta pocieszna muzyka bardzo ładne foxtroty i rzeowne tanga. Dancinowe pary z miną triumfatorów wchodziły od stolików na polu na werandę i tańczyły, posuwając się jak Ossjanowskie cienie, nawet pełnego temperamentu walca Straussa tańcząc krokami foxy. Nie wiem, czy przytłaczał je kryzys, czy romantyczne rozmarzenie. A już tangowe krygowania sprawiały wrażenie wiłających się w wiecznym ogniu potępionych dusz. Po 11 w nocy zagrało trzo wiazankę węgierskich pieśni, pośród których wybljała się dzika a równocześnie rzeowna melodia, streszczająca zwycięski pochód synów Atyli z głębokiego Wschodu do starej Panonji i smutek ich duszy za minioną wielką przeszłością. Melodia ta przypominała mi minione lata, kiedy inaczej, niż dzisiaj, barwiono się w Jarosławiu i równocześnie pomyślałem, że przecież parodję życia większego miasta, do jakiego Jarosław rości sobie pretensję, możnaby zastąpić wskrzeszeniem tradycji »dawnego« Altschülera, Warszawskiej, Hempla.

Tak nastrojony powlokłem się na dworzec kolejowy. Bufet na stacji — dawne »Zakopane«, — aczkolwiek odbiegł stroną dekoracyjną od przedwojennego, jednak, jak na dzisiejsze straszne czasy, wcale, wcale, a nawet bardzo sympatycznie urządzony. Cóż — kiedy, prócz swolch, ani żywej

## DOBRE MYDŁO MUSI BYĆ WYDAJNE,

dawać dużo piorącej piany przy małym zużyciu. Tę zaletę posiada pachnące mydło z JASZCZURKĄ zalecane przez doświadczone gospodynie.



Prosimy zwracać uwagę na znak „JASZCZURKA”, gdyż mydło takie jest **tanio i pierwszorzędne.**

w nim duszy. Widziałem to, będąc poprzednio w Jarosławiu i przejeżdżając przez Jarosław do Niemierowa. Biedny Jarosław, biedniejszy wszyscy. Gnęcie nas zmora nędzy. Święci triumfy „wyścig pracy”!  
Apolinary Desplinois.

### Ze sportu.

Ż.T.S. HĄGIBOR I. (Przemyśl) — W.K.S. OGNISKO I. 1:9 (1:4)

Zawody te, rozegrane w dniu 7 b. m. na Stadionie Sokoła o mistrzostwo klasy »B« przyniosły miejscowym wysokocyfrowe zwycięstwo, aczkolwiek goście okazali się zespołem bardzo silnym, o dobrej technice i starcie do piłki. Klęskę swą, w takim stosunku zawdzięczają gościom jedynie niedyspozycji strażowej i niezaradności swego napadu pod bramką, podczas gdy Ognisko wykorzystało niemal ze każdą szansą. Z zupełną bezstronnością, przyznać należy, że Hągibor zaprezentował grę napewno o klasę lepszą od wszelkich B-klasowych drużyn przemyskich.

Bramki dla Ogniska strzelił Niezabitowski 3, Śmietana 3, Tyszarski 2 i Strzelbicki 1. Dla Hągiboru pada bramka z dalekiego strzału środkowego napastnika Pollera.

Stosunek rogów 6:6

Sędziował b. dobrze sekretarz Podkol. Sędziów p. Przestrzelski z Przemyśla, który w Jarosławiu ma już wyrobioną markę dobrego i sumiennego arbitra.

Ż.T.S. BAR KOCHBA (Rzeszów) — S.K.S. JAROSŁAWIA 2:3 (1:0)

Przedmecz o mistrz. klasy »C« rozegrany wśród nieustającego deszczu przyniósł Jarosławowi 2 cenne punkty. Jarosławia, najprawdopodobniej przez powyższe zwycięstwo, stała się najpoważniejszym kandydatem do wejścia do klasy »B« w podokręgu Przemyśl.

Sędziował p. Długosz z Rzeszowa.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROŚLYCH

# „KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE  
**BÓLE GŁOWY**

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA  
„AD. KOWALSKI” WARSZAWA

ŁADAJCIE „KOWALSKIN” ZE ZNAKIEM  
FABRYCZNYM — JERCE W PIERŚCIENIU

### Parcele budowlane

przy ul. Kraszewskiego, Św. Ducha i Cichej  
**zaraz tanio do sprzedania.**

Blizsza wiadomość w kancelarii p. Dr. Stanisława Jedlińskiego, adwokata w Jarosławiu, ul. Dietzusa (naprzeciw gmachu poczty).

## ZNAKOMITE KONSERWY MIĘSNE

— poleca —

Fabryka bekonów i konserw  
mięsnych

## Bakalarz i Ska

W JAROSŁAWIU.

Sklepy: Rynek, Plac Mickiewicza 1  
oraz sklep fabryczny  
przy ul. Pruchnickiej.

**Codziennie świeże mięso  
i wędliny.**

**Ceny najniższe.**

## KAWIARNIA LETNIA

PRZY

KASYNIE GARNIZONOWEM  
UL. GRUNWALDZKA.

LETNIA

LETNIA

## WERANDA

daje możność P. T. Publiczności skorzystania z pierwszorzędnych chłodziarek w dniu upały.

**Codziennie wieczorem koncert**  
znakomitej orkiestry Jazz-bandowej.  
PARKIET TANECZNY.

O liczne odwiedziny uprasza

ZARZĄD.

## Ważne dla budujących!

### ADOLF BLÜCHER

GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165  
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich  
fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcina, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznurki asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.

Unieważnia się zagubione zaświadczenie wojskowe wzgl. książeczkę wojskową wydane przez P. K. U. Jarosław na nazwisko Werbeneć Z. im. Onufry Plotr ur. w r. 1909.

## Na sezon jesienny 1932 r.

poleca nawozy sztuczne a to:

**tomasynę zagraniczną,  
sól potasową i kaolit,  
superfosfat mineralny,  
wapno nawozowe,**

tudzież wszystkie nawozy azotowe, produkowane przez Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, w całości nowych ładunkach wprost z fabryk i kopalń oraz w detalicznych ilościach ze swych magazynów w Jarosławiu.

Spółdzielczy

## Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w JAROSŁAWIU.

## Nowości na sezon wiosenny

oglądać można bez  
obowiązku kupna.

DOM TOWAROWY  
**IMPERIAL**  
W JAROSŁAWIU.



## Ważne dla budujących!

**WAPNO WAGONAMI  
WAPNO GASZONE  
CEMENT**

**PAPĘ, DACHÓWKĘ  
i wyroby betonowe**

towar solidny, najtaniej sprzedaje

## M. OKOŃ

JAROSŁAW

TELEFON Nr. 6.